

## **Prof. Błażej Śliwiński: „Obrazki gdańskie”**

### **To samo miejsce, inne czasy**

Historycy do dziś głowią się nad problemem, dlaczego ulica Szeroka, niczym szczególnym nie wyróżniająca się w życiu miasta, jest tak szeroka. Była najszerszą ze wszystkich ulic Głównego Miasta, liczyła ponad 21 m szerokości, podczas gdy np. ul. Długa miał około 20 m, Piwna z Chlebnicką 15 m, Mariacka 14 m. Hipotezy sugerują, że przez ulicę Szeroką mógł biec przed wiekami jakiś ciek wodny i on wyznaczył ową szerokość, ale pozostawmy specjalistom dalsze nad tym dociekania, może kiedyś zagadkę wyjaśni. Do pierwszej ciągłej zabudowy ulicy doszło w połowie XIV wieku. Długo była jednak tylko ulicą peryferyjną Głównego Miasta. Nie mieszkali tu patrycjusze, początkowo dominowali browarnicy, przy skrzyżowaniu z ul. Kozią mieszkali rzeźnicy, w pobliżu działała miejska rakarnia. Oczywiście z czasem charakter ulicy ulegał zmianie. Zwłaszcza w 1 połowie XIX wieku miejsce starych budynków zajęły nowe kamienice czynszowe, zamieszkali w nich lekarze, nauczyciele, adwokaci. Niemniej nadal funkcjonowały tu „zwykłe” a jakieś ekskluzywne sklepy, od 1704 roku wyróżniała się w zasadzie jedynie wytwórnia likierów i restauracja „Pod łososiem” (od niedawna „Winne Grono”).

Z całego ciągu zabudowy ulicy chcemy zwrócić uwagę jedynie na dzisiejszy plac, ograniczony od północy ul. Świętojańską, od wschodu ul. Grobla II, od południa właśnie ul. Szeroka, wreszcie od zachodu ul. Szklary. Środkiem tego dzisiejszego placu biegła nieistniejąca już ul. Księżą (ilustr. 1, stan z około 1600 roku – kościół św. Mikołaja i klasztor dominikanów w miejscu obecnej hali targowej, po ich prawej stronie ul. Lawendowa, jej przedłużenie ul. Szklary i obok w prawo obchodzący nas fragment ul. Szerokiej). W okresie Wolnego Miasta (jak widać na ilustr. 2) zabudowa tego miejsca nie była imponująca. Uległa praktycznie całkowitemu zniszczeniu w 1945 (ilustr. 3). W trakcie odbudowy ten akurat fragment ulicy pozostawiono niezabudowany, do 1992 roku na placu ostał się samotnie jedynie przedwojenny budynek, wykorzystywany od 1946 jako drukarnia przez Gdańskie Zakłady Graficzne, pod koniec Wydawnictwa Akcydensowego (na ilustr. 3 po prawej stronie, nieco skośnie do widocznej u dołu wieżyczki kościoła NMP, z którego zrobiono zdjęcie).

Zaniedbany przez dłuższy czas piaszczysty placu doczekał się swoistej ozdoby 21 VI 1966. W tym mniej więcej czasie gdański rzeźbiarz Alfons Łosowski podarował miastu kilkanaście swoich kamiennych rzeźb. Od 2003 podziwiać je można przeniesione nad Potok Oliwski na Żabiance, a w miejskich plenerach nadal

można oglądać rzeźby tego artysty przed kościołem NMP, we Wrzeszczu przed dawnym Cristalem, nie wspominając już o dwóch pomnikach książąt gdańskich Świętopełka i Mściwoja II w Parku Oliwskim. Kilka z rzeźb artysty wykorzystanych zostało przy budowie fontann, przy Teatrze Wybrzeże i przy Wielkim Młynie, także przy kościele NMP, no i właśnie na placyku przy ul. Szerokiej (ilustr. 4). W tym samym dniu, w którym stawiono rzeźbę na tym placyku, inne rzeźby ustawiono przy ul. Św. Ducha, przy ul. Mariackiej i przy al. Leningradzkiej (dziś ul. Podwale Przedmiejskie). Placyk przy ul. Szerokiej, z czasem obsiany trawą, porośły drzewami i z utwardzona nawierzchnią, przemianowany został dumnie na zieleniec (ilustr. 5). 22 VII 2010 staraniem Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego ustawiono na placyku pomnik księcia Świętopełka, wreszcie w latach 2016-2018 całość przemieniła się w park. Nawierzchnię wyłożono kostką, położono nową trawę (z systemem automatycznego nawadniania), w październiku 2017 pojawił się plac zabaw dla dzieci. Porządnie odnowiono też fontannę (ilustr. 6). W sumie wyszło niezwykle udanie.